

**Sygn. akt II Ka 70/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2021r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dariusz Póltorak
Protokolant:	sekr. sąd. Beata Wilkowska

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2021 r.

sprawy **D. F.**

obwinionej z art. 51 § 1 kw i in.

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 3 listopada 2020 r. sygn. akt II W 664/19

I. wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od oskarżycielki posiłkowej K. B. na rzecz obwinionej D. F. 840 złotych tytułem zwrotu poniesionych w postępowaniu odwoławczym kosztów zastępstwa procesowego;

III. zasądza od oskarżycielki posiłkowej K. B. 100 złotych opłaty za II instancję oraz obciąża ją wydatkami postępowania odwoławczego w kwocie 50 złotych.

**Sygn. akt II Ka 70/21**

## UZASADNIENIE

**D. F.** została obwiniona o to, że:

**I.** w okresie od 2011 roku do 17 czerwca 2019 roku w miejscowości S. ul. (...) zakłóciła spokój i spoczynek nocny w ten sposób, że słuchała głośno muzyki oraz wydawała komendy psom do głośnego szczekania,

**tj. o czyn z art. 51 § 1 kw,**

**II.** w okresie od 2014 roku do lipca 2019 roku w miejscowości S. na ulicy (...) jako właściciel dwóch psów nie zapewniła należytej ochrony przed uciążliwością dla innych ludzi,

**tj. o czyn z art. 10 ust. 2a ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zw. z § 10 pkt 1 Regulaminu utrzymywania czystości i porządku w mieście S. z dnia 15 lipca 2016 roku – Uchwała Rady Miasta Nr (...).**

## **Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim wyrokiem z dnia 3 listopada 2020r.:**

**I.** obwinioną D. F. niewinął od popełnienia obydwu zarzucanych jej czynów,

**II.** kosztami postępowania obciążył Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, który zaskarżył orzeczenie w całości i zarzucił mu:

- obrazę prawa materialnego, tj.: art. 51 § 1 kw oraz art. 10 ust. 2a ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach przez niewłaściwą subsumpcję tych przepisów względem ujawnionego stanu faktycznego i w konsekwencji niewłaściwą kwalifikację prawną czynu, co przejawiało się błędnym uznaniem przez Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim, że brak jest materialnych podstaw do przyjęcia, że obwiniona swoim zachowaniem, polegającym na słuchaniu głośno muzyki oraz wydawaniu komend psom do głośnego szczekania oraz nie zapewnieniu dwóm psom należytej ochrony przed uciążliwością dla innych ludzi – nie wyczerpała znamion w/w norm, choć na podstawie złożonych do akt sprawy nagrań, korespondencji mail oraz interwencji Policji i Straży Miejskiej na wezwanie oskarżycielki posiłkowej jak i zeznań samej oskarżycielki bezspornie wynika, że obwiniona D. F. dopuściła się choćby w dniu nagrywania zakłócania spokoju oraz nie zapewniła należytej ochrony psom należącym do obwinionej, które czekały na polecenie na jej posesji, a co w całokształcie okoliczności sprawy w sposób oczywisty stanowiło czyny zabronione;

- błąd w ustaleniach faktycznych i uznanie, że z zastanych okoliczności sprawy, w tym w szczególności wobec złożonych w sprawie dowodów z dokumentów, nagrań i zeznań świadków nie wynika, że oskarżona D. F. dopuściła się czynów zabronionych opisanych w art. 51 § 1 kw oraz art. 10 ust. 2a ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach,

- obrazę prawa procesowego, a to art. 2 kpk, art. 4 kpk oraz art. 92 kpk poprzez oparcie rozstrzygnięcia o fragmentaryczny, wybiórczy materiał dowodowy, w tym pominięcie przez Sąd I instancji szeregu dowodów i okoliczności wskazujących na oczywistą winę obwinionej polegającą na słuchaniu głośno muzyki oraz wydawaniu komend psom do głośnego szczekania oraz nie zapewnieniu dwóm psom należytej ochrony przed uciążliwością dla innych ludzi, przez które to zachowanie dopuściła się czynu opisanego w art. 51 § 1 kw oraz art. 10 ust. 2a ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej jest niezasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd I instancji w prawidłowy sposób zebrał i ocenił dowody oraz okoliczności ujawnione w toku postępowania, a na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Nie budzi także wątpliwości, że postępowanie w przedmiotowej sprawie zostało przeprowadzone starannie, a ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest dokładna, nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Ponadto uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 kpk i pozwala na kontrolę odwoławczą prawidłowości rozstrzygnięcia. Tamże Sąd I instancji szczegółowo wskazał dowody, którym dał wiarę oraz wyjaśnił, z jakich powodów na taką jego ocenę zasłużyły. Również szczegółowo wskazał dowody, którym waloru wiarygodności odmówił i precyzyjnie oraz przekonująco wyjaśnił, z jakich przyczyn na wiarę nie zasługują. W ocenie Sądu Okręgowego w Siedlcach ustalenia poczynione w tym zakresie przez Sąd Rejonowy są zatem prawidłowe i należy stwierdzić stanowczo, iż Sąd ten nie popełnił błędu, jaki zarzuca mu skarżący w swojej pisemnej apelacji.

Nie ulega wątpliwości, iż między stronami postępowania istnieje konflikt sąsiedzki, który stanowi tło dla różnych zdarzeń z udziałem stron, w tym zdarzeń opisanych we wniosku o ukaranie. Wprawdzie pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wskazuje w apelacji, iż Sąd I instancji nadał tej okoliczności zbyt katygoryczne znaczenie, jednakże w ocenie Sądu Odwoławczego okoliczność ta stoi u podstaw wzajemnych relacji i zachowań pomiędzy sąsiadami graniczącymi ze sobą posesji. Według apelującego dokonana przez Sąd I instancji ocena kluczowych w sprawie dowodów jest nietrafna i została nakierowana na przyjęcie wyłącznie korzystnej dla obwinionej wersji zdarzeń, z którym to twierdzeniem nie sposób się zgodzić, bowiem zeznania K. B. i S. B. w zestawieniu z innymi dowodami niniejszej sprawy, które Sąd obdarzył walorem wiary, nie mogły stać się podstawą przyjętego w niniejszej sprawie stanu faktycznego. Brak jest poza pokrzywdzoną i jej mężem, innych świadków, którzy przekazywaliby analogiczne relacje, jak małżonkowie B.. Przesłuchani w sprawie sąsiedzi obu stron niniejszego postępowania nie potwierdzili złośliwych zachowań obwinionej. Wskazali zaś na pewne okoliczności wskazujące na to, iż to oskarżycielka posiłkowa w przeszłości pozostawała w sytuacjach konfliktowych z sąsiadami, m.in. przez ich psy, które według niej uciążliwie dla niej szczekały. Z zeznań tych świadków wynika, iż obwiniona nie jest osobą konfliktową i utrzymuje dobre kontakty z sąsiadami, jednakże w odniesieniu do sąsiedztwa z oskarżycielką posiłkową, według relacji jej sióstr, zaczyna ona wręcz popadać w pewną traumę, tzn. przestrzega dzieci i gości domu przed głośnym u niej zachowaniem, ażeby tylko nie przeszkadzać oskarżycielce posiłkowej. Z relacji wiarygodnych świadków wynika także, iż w okolicy wiele osób trzyma psy i rozumie to, że pies czasami musi zaszczekać, gdy się cieszy bądź gdy coś go zaniepokoi. Wykazane także zostało, iż pies obwinionej, którego posiada dopiero od 2018r., a który jest mieszańcem labradora, jest łagodnym i przyjaźliwym zwierzęciem, który pomaga ich dziecku przez dogoterapię. Faktów na które powołuje się we wnioskach o ukaranie oskarżycielka posiłkowa nie potwierdzili także interweniujący funkcjonariusze policji, którzy po przybyciu do miejsca zamieszkania obwinionej nie stwierdzali wskazanych w wezwaniu okoliczności, jednakże pomimo tego udzielali obwinionej stosownych pouczeń. Zgłaszane przez oskarżycielkę posiłkową w toku niniejszego postępowania dowody w postaci nagrań, zdjęć czy korespondencji mailowej nie miały tak kluczowego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, na jakie wskazywała K. B., bowiem pozwoliły one jedynie na przyjęcie, iż psy które przebywały na posesji obwinionej przed 2018r. nawet nie były jej psami, a należały do jej teścia, do którego głównie oskarżycielka posiłkowa i jej mąż kierowali mailowo swoje ostrzeżenia.

Apelujący nadto wskazuje na subiektywizm poczynionych w niniejszej sprawie przez Sąd Rejonowy ocen dowodów zgromadzonych w sprawie interpretowanych na korzyść obwinionej, stwierdzić jednak w tym względzie należy, iż wśród przepisów zawartych w kodeksie postępowania karnego nie ma takiego, który dopuszczałby różnicowanie poszczególnych dowodów. Ocenę dowodów ustawodawca pozostawia sądowi orzekającemu, który jest zobowiązany dokonywać jej z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak również z uwzględnieniem całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego. Wyjaśnienia obwinionej są w ujęciu prawa karnego procesowego dowodem podlegającym swobodnej ocenie na równi z innymi dowodami (wyrok SA w Krakowie z dnia 3.07.2018r., II AKA 136/2018, KZS 2018/7-8/62). Nadto nie jest tak, by dla poczynienia pewnych ustaleń faktycznych, niezbędne było ich pochodzenie co najmniej z dwóch źródeł dowodowych. Jeżeli jednak ustalenia zasadnicze dla przedmiotu postępowania wynikają wyłącznie z jednego dowodu i to o charakterze osobowym, a inne dowody ustalenia te co najmniej poddają w wątpliwość i stanu tego poprzez pozostały dostępny materiał i kryteria art. 7 kpk zmienić nie można, to sprawstwo oskarżonego pozostaje wyłącznie w sferze uprawdopodobnienia. W takich warunkach, niezależnie od tego, czy to prawdopodobieństwo kształtuje się na poziomie znikomym, czy też zbliżonym do pewności, skoro w wyniku procesu w pewność się nie przekształciło, to podstawy skazania stanowić nie może (wyrok SA w Warszawie z dnia 14.10.2019r., II AKA 323/2018, LEX nr 2759049). W realiach niniejszej sprawy dowodem takim były właśnie wyjaśnienia obwinionej stojące w opozycji do zeznań K. B. i S. B., a które w oparciu o inne wiarygodne dowody stanowiły podstawę ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Reasumując powyższe stwierdzić należy, iż z całą pewnością ocena zgromadzonego w tejże sprawie materiału dowodowego poczyniona przez Sąd Rejonowy nie charakteryzuje się niepewnością. Ocena ta, zdaniem Sądu Odwoławczego, była wnikliwa i oparta na kompletnym materiale dowodowym, nie zawiera zatem wad jakie podnosi w swojej apelacji pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, a jako taka nie pozwoliła na przypisać obwinionej D. F. popełnienia czynów o jakich mowa we wniosku o

ukaranie, co skutkowało musi być uniewinnieniem od zarzucanych jej czynów, co słusznie uczynił Sąd Rejonowy, a Sąd Okręgowy podzielił jego stanowisko w tym zakresie, utrzymując zaskarżony wyrok w mocy.

Na podstawie art. 636 § 1 kpk i § 11 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. u.2017.1797) Sąd Odwoławczy zasądził od K. B. na rzecz D. F. kwotę 840 zł tytułem zwrotu poniesionych przez nią kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Odwoławczy na podstawie art. 13 ust. 2 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U z 1983r., Nr 49, poz. 223) zasądził od oskarżycielki posiłkowej 100 złotych tytułem opłaty za drugą instancję i 50 złotych tytułem wydatków za postępowanie odwoławcze w oparciu o art. 634 kpk w zw. z art. 121 kpw.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł, jak w wyroku.